

KURIER Popularny

Rok II

Łódź, poniedziałek 21 stycznia 1946 r.

Nr 21 (95)

Kryzys rządowy we Francji De Gaulle zgłosił dymisję

PARYŻ (Reuter). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że gen. De Gaulle zgłosił dziś swoją dymisję, co pociągnie za sobą zbiorową dymisję gabinetu. „Przyjąłem władzę pod pewnymi warunkami” — miał oświadczyć de Gaulle — warunki te nie zostały dotrzymane, wobec tego składam swój mandat.

Warunki, o których tu mowa polegały na zadaniu, żeby zanim zostaną przeprowadzone wybory była pozostawiona rządowi pewna swoboda działania bez zbyt częstego odwoływania się do parlamentu.

W związku z grożącym kryzysem gabinetowym odbyło się posiedzenie partii socjalistycznej. Bidault, który właśnie wrócił z Londynu z posiedzenia ONZ zwołał zebranie partii postępowo - katolickiej.

PARYŻ (Reuter). Ustąpienie de Gaulle było niespodzianką dla gabinetu i zaskoczyło społeczeństwo. Trzy partie rządzące muszą teraz zdecydować na czym oprzeć w przyszłości rząd w Francji. Trudności

natury ekonomicznej zmniejszyły popularność generała, ale obrzydła większość społeczeństwa wołała jego widzieć na stanowisku wodza narodu. Zwołano nagłe posiedzenie parlamentu na jutro. Z chwilą gdy dymisja de Gaulle będzie ogłoszona

oficjalnie, parlament będzie musiał przystąpić do wybrania nowej głowy państwa.

Ze sfer miarodajnych donoszą, że dymisja de Gaulle jest w związku z napięciem, które nastąpiło między komunistami i de Gaullem.

Grecka lewica walczy

o prawa mas pracujących

ATENY (AFP). Policja i oddziały wojskowe były dziś obecne przy przygotowaniach do masowego wiecu lewicowych partii politycznych na stadionie sportowym. Napięcie między lewicą a prawicą jest w dalszym ciągu bardzo silne. Przez cały dzień młodzi ludzie ustawiali transparenty i rozdawali ulotki. Organ emistów rzucił hasło „Reakcja podniosła głowę, lud demokratyczny zetrze ją w proch”.

ATENY (AFP). Dziś ukazały się znów gazety po strajku drukarzy, który wybuchł w czwartek.

Zostały wydane ostateczne zarządzenia wyborcze. Około 1200 obserwatorów, angielskich i amerykańskich wyjedzie do Grecji, żeby śledzić przebieg wyborów.

Otwarcie linii wysokiego napięcia w Zakopanem

ZAKOPANE (PAP). 20 stycznia br. w Zakopanem odbyło się uroczyste otwarcie podstacji wysokiego napięcia przeznaczonej dla zasilania Zakopanego i okolic. Linia wysokiego napięcia posiada moc 30,000 V, doprowadzona jest z elektrowni śląskich. Zakopane dla celów oświetleniowych, przemysłowych oraz dla poruszania kolejek linowych potrzebuje ok. 1,100 kw. Wodne elektrownie Zakopanego mogą dać przy normalnej pracy maksymalnie 600 kilo-

volt, zaś obecnie najwyższe 200. Wybudowanie podstacji usuwa te wszystkie niedomagania i stwarza sprzyjające warunki rozwoju. W uroczystości otwarcia podstacji wziął udział wiceminister Przemysłu inż. Ciszewski, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Energetyki inż. Latour, dyrektor Zjednoczenia Krakowskiego Lewy oraz przedstawiciele administracji wojewódzkiej i miejscowej.

nowcza w swojej polityce zniszczenia i wykorzenia faszyzmu.

Na zarzut stawiany przez międzysojuszniczą komendanturę w Wiedniu, że procesy przeciw przestępcom wojennym, prowadzone są przez władze austriackie mało energicznie i powolnie, odpowiada dr. Geroc, iż jest to wina zbyt małej ilości sędziów i adwokatów, lecz absolutnie nie jest spowodowana pobłażliwością. Poważna ilość wypadków zaprzestania postępowania sądowego w sprawach przeciwko „Nazistom” objaśnił min. Geroc jest dowodem, że główni przestępcy hitlerowscy zbiegli do amerykańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej, gdzie rząd austriacki jest skrepowany w swoim działaniu. Pozostali w Wiedniu „Nazi”, to przeważnie szeregowi partii hitlerowskiej, żadnymi poważniejszymi przestępstwami nie obciążeni.

WANDA WASILEWSKA KANDYDUJE DO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

MOSKWA (PAP). Znana pisarka Wanda Wasilewska kandyduje do Rady Najwyższej ZSRR w jednym z obwodów Ukrainy. Kandydatura Wandy Wasilewskiej została wystawiona na zgromadzeniu kolchozników tego okręgu.

KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH W OSŁO

SZTOKHOLM (PAP). „Svenska Dagbladet” donosi, że po zakończeniu zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w Londynie odbędzie się konferencja ministrów spraw zagranicznych państw północnych w Oslo.

MINY NA MORZACH WSCHODNICH I EUROPEJSKICH

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że od czasu zakończenia wojny na morzach europejskich oraz na morzach Dalekiego Wschodu zostało zniszczonych przez miny 45 okrętów o ogólnej tonażu 247,810 ton.

TRAKTAT ANGIELSKO-WŁOSKI

RZYM (AFP). Piotr Nenni otrzymał od min. Bevin'a zapewnienie, że traktat handlowy włosko - angielski zostanie opracowany niezwłocznie po zawarciu traktatu pokojowego. Londyński korespondent „Giornale del Mattino” donosi, że podczas rozmowy między dwoma ministrami Bevin zachowywał się z rezerwą i ostrożnością i zaledwie wspominał o traktacie pokojowym, który jest już opracowywany w zadosiadnych liniach przez komisję. Minister Bevin zaznaczył tylko, że Włochy będą miały całkowite prawo wyjaśnić swoje stanowisko.

ZAMIESZKI W PALESTYNI

JEROZOLIMA (AFP). Szereg terrorystów żydowskich zostało ujętych, jeden zabity i kilku rannych w czasie obrony więzienia, placówek policyjnych, przeciw planowemu atakowi ze strony Żydów. Jeden oficer angielski poległ, jeden został ranny. W mieście odbywają się rewizje i aresztowania.

Rocznica śmierci Lenina

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że w wielu fabrykach, zakładach przemysłowych i instytucjach Moskwy odbywają się zgromadzenia poświęcone pamięci Włodzimierza Lenina z okazji

22 rocznicy jego śmierci. W dniu 21 stycznia br. została wygłoszona liczna odczyty o życiu i działalności Lenina, jak np. „Lenin i Stalin - twórcy i organizatorzy Związku Radzieckiego”, „Lenin - wielki patriota naszej Ojczyzny” i inne.

Zamknięte przez kilka lat mauzoleum Lenina na placu Czerwonym, zostało udostępnione znowu dla publiczności przed 4 miesiącami. Przez ten okres czasu przed sarkofagiem, w którym leżą zabalsamowane zwłoki Lenina, przedefilowało 600 tys. osób.

Wielkie zgromadzenia poświęcone pamięci Lenina odbędą się również w Kijowie, Wilnie, Aszchabadzie i w innych miastach Związku Radzieckiego.

DARY UNRRA DLA ROLNIKÓW ŚLĄSKICH

KATOWICE (PAP). Na teren woj. śląskiego - dąbrowskiego nadeszły 4 wagony siewników jedno- i bajcowników do bajcowania zboża. Są to dary UNRRA przeznaczone dla rolników śląskich.

Specjalna komisja przystąpiła do rozdziału tego sprzętu najbardziej potrzebującym gospodarstwom.

SS-MAN FILATELISTA

PRAGA (PAP). Czeskie władze bezpieczeństwa aresztowały w okolicach Karlovych Varów Józefa Weidla, członka organizacji SS, przy którym znaleziono kilka kufków znaczków pocztowych. Między tymi znaczkami znajdował się okaz filatelistyczny t.zw. „Różowy Merkury” wartości kilkudziesięciu tysięcy dolarów. Znaczek ten ulokowany został w skarbcu banku w Karlovych Varach.

Z ŻYCIA POLAKÓW W ZSRR

MOSKWA (PAP). Zarząd obwodowy Związku Patriotów Polskich w Omsku powołał komisję lekarską w celu zapewnienia polskim repatriantom należytej obsługi lekarskiej przed i w czasie repatriacji. Ludność polska poddana jest szczepieniu ochronnemu. Zakupiono znaczną ilość lekarstw. Na specjalnie zorganizowanych kursach wyszkolony został personel sanitarny, któremu powierzona zostanie opieka nad transportem repatriantów.

Dwie nowe partie w Słowacji

PRAGA (PAP). Według doniesień z Bratysławy, wytworzyła się w Słowacji tego rodzaju sytuacja, że należy oczekiwać powstania w najbliższych dniach dwóch nowych stronnictw politycznych obok już istniejących Słowackiej Partii Komunistycznej i Słowackiej Partii Demokratycznej. Słowacki Front Narodowy wyraził zgodę na utworzenie no-

wych stronnictw pod warunkiem, że współpracować one będą wspólnie z pozostałymi partiami słowackimi. Jedno z nowopowstałych stronnictw ma nosić nazwę „Słowacka Partia Chrześcijańsko-socjalistyczna”. Nazwa drugiego nie została dotąd ustalona.

Fala strajków w Ameryce

NEW YORK (Reuter). Władze tutejsze straciły nadzieję, że uda się powstrzymać wybuch strajku robotników stalowni. Od jutra około 2.000.000 robotników porzuci pracę w 30 fabrykach i zakładach.

Habsburg a Austria

LONDYN, 21. 1. (Obsl. wł.). Donoszą z Innsbrucku, że pretendent do tronu austriackiego arcyks. Otto Habsburg konferował wczoraj z wybitnymi przywódcami ruchu monarchistycznego.

DEMONSTRACJA W KOPENHADZE

SZTOKHOLM (PAP). W Kopenhadze odbyła się przed gmachem poselstwa hiszpańskiego demonstracja przeciw rządowi generała Franco.

KOMUNISTI NIEMIECCY WRACAJĄ DO KRAJU

SZTOKHOLM (PAP). „Svenska Dagbladet” donosi, że około 20 komunistów niemieckich przebywających od 1933 r. na emigracji w Szwecji udało się z powrotem do Niemiec.

Przyjazd min. Rzymowskiego z Londynu

WARSZAWA (PAP). W dniu wczorajszym przyjechał z Londynu minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski, witany na lotnisku przez wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przedstawicieli ambasady Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Sesja parlamentu angielskiego

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że we wtorek dnia 20 stycznia odbędzie się posiedzenie Izby Gmin, na którym rząd wnieśli projekt 7 nowych ustaw. Projekty tych ustaw dotyczą następujących zagadnień:

- 1) Kontrola inwestycji i finansowanie przemysłów kluczowych,
- 2) Ubezpieczenia społeczne,
- 3) Sprawa strajku generalnego,
- 4)

Bezpieczna pomoc lekarska dla wszystkich obywateli, 5) Subsydia na odbudowę domów, 6) Odszkodowanie za wywłaszczone grunty, 7) Kontrola obojętnej waluty.

Będzie również rozpatrywany projekt ustawy, dotyczący lotnictwa cywilnego. Parlament rozpatrzy także szereg problemów z dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Ruch w porcie gdańskim

WARSZAWA (PAP). W pierwszej dekadzie stycznia weszło do portu w Gdańsku 41 statków, które przywoziły pocztę, rudę żelazną, wagony kolejowe ze Szwecji, konie, bydło, naftę, aparaty i drobnice. Przybyło również 3.070 repatriantów, w tym 200 żołnierzy polskich z Anglii. W

tym samym czasie opuściło port 36 statków, zabierając ze sobą węgiel eksportowy i bunkrowy, koks, cynk, oraz pasażerów. Reprezentowane były bandery: amerykańska, radziecka, angielska, szwedzka, fińska, aliancka „C” pod którą przybywają repatrianci z Niemiec oraz polska.

Rocznica na gruzach łódzkiej hitlerii

Strasliwe perspektywy

W Nr 7 „Tygodnika Warszawskiego” p. Marian Grzegorzczak zamieścił artykuł pt. „A pokój na ziemi...”, w którym — położony przy mimochodem marksizm — „na obie łopatk” — dochodzi do takich konkluzji:

„Dla wierzących katolików” epoka obecna jest jednym z wielkich dopustów dziejowych. Wiele danych pozwala przypuszczać, że jest ona tym właśnie kataklizmem, który przepowiedział światu św. Jan w Apokalipsie, zanim nastąpią te tysiąclecie Królestwa Chrystusowego, które poprzedzić ma ostateczny koniec świata. W epoce dzisiejszej katolicyzm czuje swą wielką misję w przygotowaniu świata do Królestwa i misję tę coraz wyraźniej sobie uświadamia.”

Historiozoficzna wykładnia p. Grzegorzczaka nasuwa myślicielowi czytelnikowi następujące refleksje:

1. Dla autora artykułu, przemawiającego imieniem „wierzących katolików”, epoka obecna, t.j. epoka pogromu iaszysmu, powożenia wzrostu sił demokratycznych i ujmowania rządów przez masy ludowe, jest epoką „wielkich dopustów dziejowych”, innymi słowy — epoką plag, klęsk, wszelkiego rodzaju niezgodności i przykrości.

2. Wiele danych każe p. Grzegorzczakowi przypuszczać, że ten okres „dopustów” jest właśnie apokaliptycznym „kataklizmem”, po którym nastąpi „tysiąclecie Królestwa Chrystusowego”, jako zapowiedź „ostatecznego końca świata”. Nie jesteśmy tak mocni, jak p. Grzegorzczak w interpretacji Apokalipsy św. Jana, wydaje się nam jednak, że operowanie „tysiącleciami” w przewidywaniach przyszłościowych jest sprawą zawodną i ryzykowną, toteż od takich proroczych zwykły śmiechelnik, jakim jest bądź co bądź p. Grzegorzczak, powinien się raczej powstrzymać, bo od słów wielkich a nieodpowiedzialnych do śmieszności — droga niedaleka.

3. Najstraszliwsze jest wszakże to, że przepowiedane przez p. Grzegorzczaka „tysiąclecie” nastąpić ma tylko po to, by ukazała się za nim perspektywa „ostatecznego końca świata”. Szkoda, że postąpiono nam wyjaśnienia, co oznacza właściwie to wyrażenie. Czy koniec naszej małej i skromnej ziemskiej planety, czy zagładę naszego systemu słonecznego, czy też jakąś bliżej nieokreśloną katastrofę całego wszechświata-kosmosu? Są to wizje, zaiste, przerażające, tak przerażające, że przedstawiamy wprost rozumieć cel i potrzebę „wielkiej misji” przygotowawczej owego „tysiąclecia” — skoro bezpośrednio po nim wszystko ma runąć, zawałić się, zgiąć bez śladu. W świetle katastroficznych przepowiedni p. Grzegorzczaka trud i wysiłek długich pokoleń, ciężki i krwawy pochod rodzaju ludzkiego ku doskonałszemu życiu, byłby jakąś sztywną pracą, jakimś bezpłodnym zamotaniem się, nad którym wstąpiłby okrutny i nieodwracalny fatum. Istnienie „pracy i cierpienia” przestałoby mieć wszelki sens i wszelką wartość, a ludzkość wróciłaby do znanych z historii średniowiecza czasów, znaczących biernym i trwożliwym wyczekiwaniem „ostatecznego końca świata”.

Nie. Nie takich słów i proroczych dzisiaj potrzeba światu — i nie takim wskazaniem dawać bądźlemy posłuch.

Przed gmachem Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104 — trybuna ubrana zieloną i barwami i emblematami Państwa. Na tym samym budynku jeszcze przed rokiem widniał znak terrozu — swastyka i napis „Oberbürgermeister von Litzmannstadt”.

Dak — został po panowaniu niemieckim jeden tylko ślad. Zielenka litery tekstu wmurowanej tablicy pamiątkowej mówią o hitleryzmie, o dniu jego klęski pod naporem radzieckiej i polskiej armii Wolności.

Tłumy rosną z minuty na minutę, ruch pojazdów całkowicie wstrzymany.

Na zapelnionej trybunie widzimy dowódcę OW. VI gen. Zako-Zakowskiego i wojewodę łódzkiego — prez. Mijała, w otoczeniu przedstawicieli lokalnych władz, partii, wojska i organizacji.

Zbrojne ramie narodu Od strony południowej miasta zbliżają się zwarte kolumny defilujących.

Kordon porządkowy z trudem utrzymuje ład, Ludzie prą na jezdnię.

Za Wojskiem postępują kompanie milicyjne, brony miejskie i żeńskie z własną orkiestrą. Próżno starają się obywatelki milicyjki przybrać marsowe miny.

Na okrzyk „brawo” i oklaski reagują dziewczęcymi rumieńcami. Za nimi postępuje Straż Miejska, kolejarze — ofiarni żołnierze transportu i pracy i w czarnych lub świeżych hełmach oddziały Straży Pożarnej.

MŁODZI IDĄ
Zaraz za Straż — żeńskie i męskie hufce PW. Jeszcze nie umundurowane, jeszcze nie wyrobione, grupujące w sobie dryblasów i skrzatów — ale pełne werwy i animuszu.

Widzowie witają oklaskami nadchodzące drużyny harcerskie, prowadzone przez starych, przedwojennych skautów, ZWM, Kola młodzieżowe PCK, wreszcie młodzież gimnazjalna i dzieci ze szkół powszechnych — młoda, nowa Łódź, Łódź przyszłości.

ŁÓDŹ — CHEŁWA POLSKI
Po dłuższej przerwie i chwilo-wym zamieszaniu spowodowanym

przerwaniem kordonu — defiladę kontynuują Związki Zawodowe, Więźniowie Polityczni, Stronnictwo Demokratyczne, Weterani Powstań Śląskich i Polska Partia Robotnicza. Centralna Szkoła PPR niesie transparent „Niech żyje wyzwolona Łódź — chluba Polski Pracy” oraz portrety Prezydenta KRN, Marszałka, Premiera i tow. „Wielka”.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA

Z daleka poznają je wszyscy — stare, wypróbowane proporce PPS, Partia wystąpiła imponująco. Reprezentowane są wszystkie łódzkie dzelnice partyjne, większość z własnymi pocztami sztandarowymi.

W morzu czerwonych wstęg „wiederek” posuwa się długi sznur ludzi. Wielu starych, bojo-

wych „towarzyszy”, wielu młodych — „CMTUR-owców”. Komitety dzielnicowe, kola fabryczne i środowiska i przedmieść, towarzysze-kolejarze, towarzysze-tramwajarze. Nad niekończącą się szereg, spływa dostojnie wymowny emblemat sztandarowy — „Solidarność — Niepodległość — Socjalizm” i dwie w braterskim uścisku zespalone proletariackie dłonie.

Defiladę kończy przemarsz Polej-Sjon Lewicy i Cechów. Obywatele Żydzi chylą swe białoniebieskie sztandary ubrane biało-czerwonymi wstęgami przed reprezentantami Demokratycznej Rzeczypospolitej.

Niosą transparent „Niech żyje Wojsko Polskie”. Składają hołd i podziękę tym, którzy przynieśli współudziałem w sukcesie przedostatecznym wyniszczeniu. Wicz.

Przed trybunałem w Mińsku

Niemieccy zbrodniarze odpowiadają za swe czyny

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że na procesie niemieckich przestępców wojennych w Mińsku trybunał przesłuchiwał

oskarżonego Mitmana. Mitman jest typowym przykładem brutalnego zandarma niemieckiego, który zabrał resztki człowieczeństwa. Uczestniczył on w wielu ekspedycjach karnych i rozstrzelał osobistość szereg osób. Brał udział w krwawej rozprawie w miejscowości Marina Górka, gdzie rozstrzelano 1.200 obywateli radzieckich.

Przyznał się również, że uczestniczył w masakrze na stacji Kojdanowo, gdzie rozstrzelano 1.300 osób, a również brał udział w „likwidacji” szpitala dla umysłowo chorych w Mińsku, gdzie rozstrzelano 100 osób. Mitman przyznał się także, że jego oddział powbił 8 obywateli radzieckich, podejrzanych o kontakt z partyzantami. Po drodze do wsi Wiszniewka, spotkał 12-letniego chłopca, którego zastrzelił dla zabawy.

We wsi Wiszniewka rozstrzelał osobistość 7 osób, w tej liczbie 2 kobiety i 2 dzieci.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków. Świadek Akimowa, główny lekarz szpitala psychiatrycznego w Niwinkach, opowiedział, jak Niemcy zamordowali 300 chorych, znajdujących się w tym szpitalu. 300 chorych zagazowano w łaźni, a 100 rozstrzelano.

Świadek Androchik opowiada, jak w 1941 roku Niemcy po zajęciu miejscowości Marina Górka rozstrzelali wszystkich mieszkańców tego osiedla, w tej liczbie syna i wszystkich krewnych świadka. We wszystkich przewiezionych akcjach brał udział Mitman i inni przestępcy, zasiadający wraz z nim na ławie oskarżonych.

O słowo z ambony

W ostatnich dniach pisaliśmy kilkakrotnie o ważności terminowego składania świadectw rzeczowych. Niekreśliliśmy wraz z innymi pismami demokratycznymi plan współdziałania w tej niezmiernie ważnej akcji całego społeczeństwa, całej jego reprezentacji politycznej, gospodarczej i społecznej. Domagaliśmy się słuszenie aby czynności administracyjne, odpowiedzialne za swoje tereny wysunęły tę sprawę na czoło zagadnień.

Pisaliśmy otwarcie, sytuację aprobowaną oceniliśmy trzeźwo, istota ustroju demokratycznego właśnie na tym polega, że nie ma w nim nic do ukrywania.

Na łamach bratniego organu, zapytuje robotnik łódzki dlaczego dotąd duchowieństwo nie zabrało głosu w sprawie świadectw rzeczowych. Dlaczego milczą ci, którzy korzystają na równi z ciężko pracującymi z kart żywnościowych, dlaczego nie rzucają swego autorytetu dla poparcia tak wielkiej i złośliwej sprawy przedstawicieli Kościoła, która ustroj demokratyczny i ofiarne przelana krew polskiego robotnika wzięła wszystkie przez okupanta zagrabione prawa, dała możność swobodnego wykonywania praktyk, obsługiwania wiernych, szerzenia wiary i kultu religijnego?

Dlaczego z ambony, na których niejednokrotnie poddaje się ciężkiej i niesłusznej krytyce świeckie ustawy państwowe — nie padają dotąd twarde słowa o konieczności składania świadectw rzeczowych, które są podstawą utrzymania przy życiu najczarniejszych rzesz robotniczych i pracowniczych, tych, którzy największym wysiłkiem rwyż i mógłw budują fundamenty pod wielkość Rzeczypospolitej? Czy nie wspaniały to temat do pięknych kazań o miłości chrześcijańskiej i obowiązkach wobec bliźnich i rodaków?

My socjaliści polscy byliśmy zawsze i jesteśmy przeciwni używaniu i wykorzystywaniu ambony dla celów politycznych. Ale czy sprawa zapewnienia masom pracującym nieodwrotnego wyżywienia ma cośkolwiek wspólnego z polityką? Czy wspaniałe wierzące społeczeństwa do bojkotowania przewrotnych, zbrodniczych metod agitacyjnych nawołujących do wygłodzenia narodu czy nie jest to powołanie zaiste godne uciwłego kapłana i patrioty?

Czy takie stawianie sprawy, sumienne i obywatelskie werwanie rzucając opornym chłopcom, werwania przypominające im o obowiązkach wobec własnej Ojczyzny i rodaków, nie jest sprawą, którą duchowieństwo powinno się zainteresować szczerze i ofiarnie? Wymowa słów idących w tej sprawie z naszych ambon kościelnych będzie bardzo wielka. Przede wszystkim będzie ona dowodem, że kapłani potępią wszelkie zbrodnicze akcje mające na celu pogłębienie trudności gospodarczych młodego państwa heroicznie zmagającego się do dzisiaj z wszelkimi pozostałościami zniszczeń dokonanych przez największych wrogów polskości i człowieczeństwa?

Ułycie, wpływu kościoła na opornych i biernych płatników podatku w naturze na rzecz państwa, jest równocześnie, stwierdzeniem, że duchowieństwu naszemu leży na sercu nie tylko rozwój odrodzonej państwowości, ale także los tych, którzy pracując muszą być nakarmieni.

Ambony w pierwszym rzędzie powinny wytłumaczyć ludziom wielką różnicę polegającą na przynusowym ściąganiu konfingentów przez odwiecznego wroga a obowiązkiem wobec tych, którzy wroga tego z kraju usunęli, budują własny dom, dla dobra wszystkich obywateli.

Nie będzie żadnej w tym przesady jeśli kapłan z tak autorytatywnego miejsca, jak ambona powie chłopu polskiemu, że gdyby nie krew tych, którzy czekają na chleb, nie byłoby otwartych kościołów, polskich kawał i sposobów wykonywania praktyk religijnych. Wiele meszt patriotów z półkuli księży życiem przypłaciło swoje przywiązanie do polskości i swą wierność narodowi. To także zobowiązuje ich pozostałych przy życiu kolegów, aby w imię bohaterstwa poległych w walce z okupantem kapłanów, wewwali wierzących do wypełnienia obywatelskiej powinności wobec Państwa.

Jeśli takie słowa padną będą z naszych ambon, będzie to dowodem, że duchowieństwo polskie, które w pełnej mierze korzysta z wszystkich wypływających z ustroju demokratycznego praw, nie wylaczając nawet wielkich posiadłości ziemskich będących własnością kościelną — ustosunkowuje się do nowej rzeczywistości polskiej tak jak przyszył wszystkim uczciwym Polakom, gorącym patriotom i pracowitym obywatelom.

ANDRZEJ WIKTOR

Leopold chce na tron

BRUKSELA (Reuter). Rząd belgijski odrzucił dziś propozycję króla Leopolda, który zażądał, aby sprawa jego powrotu na tron była rozstrzygnięta przez referendum po wyborach.

W liście wystosowanym w tej sprawie, król oświadcza, że będzie abdykował, jeśli naród wypowiedzie się na jego niekorzyść, ale jeśli oddarzy go zaufaniem — powróci do swych królewskich praw.

Belgijski premier, Achilles van Acker powiedział na konferencji prasowej, że propozycja ogłoszenia referendum została na posiedzeniu partii polit. odrzucona wszystkimi głosami przeciw jednemu i że gabinet nie kryje swego zdziwienia z powodu propozycji króla.

BRUKSELA (Reuter). Król Leopold, który wraz z żoną i czworgiem dzieci przebywa na tymczasowym wygnaniu nad jeziorem Genewskim, w liście wystosowanym do rządu w sprawie przeprowadzenia referendum wzywa również rząd do ogłoszenia zarzutów przeciw niemu, aby mu dać możność ogłoszenia swej obrony. Sprawa powrotu króla jest jedną ze spraw komplikujących hłiskie wybory w Belgii. Gabinet ustosunkował się negatywnie do żądania króla. Domagano się tym, że agitacja, która rozpętała się dokoła tej sprawy przeskazywałaby pierwszemu obywatelowi rządu, którym jest zaprowadzenie spokoju i zgody wśród obywateli.

Przed wyborami w Belgii

BRUKSELA (PAP). Premier belgijski Van Acker podał do wiadomości na konferencji prasowej, że rząd belgijski udzielił odmownej odpowiedzi na propozycję króla Leopolda, aby problem jego powrotu na tron został poddany pod decyzję referendum po wyborach parlamentarnych.

Likwidacja przemysłu niemieckiego

NORYMBERGA (PAP). Urządowe podano do wiadomości, że zgodnie z uchwałami pocdamskimi władze amerykańskie wysadziły w powietrze zakłady I. G. Farbenindustrie pod Ingolstadt w Bawarii. Zakłady te obejmują 160 budynków fabrycznych. Władze amerykańskie postanowiły wysadzić w powietrze 70 zakładów przemysłu zbrojeniowego w Bawarii.

Działalność podziemna hitlerowców

NORYMBERGA (PAP). W związku z ujawnioną ostatnio działalnością niemieckich organizacji podziemnych, policja amerykańska przeprowadziła w strefie amerykańskiej obławy, w wyniku której aresztowano 30.473 Niemców, u których znaleziono 93.287 naboju, 319 sztuk broni krótkiej, kilkadziesiąt sztuk pięci pańczerowych (panzerfaust), 23 nadawców aparaty radiowe oraz wiele magazynów żywności i mundurów amerykańskich.

Kolaboranciści w Europie

NORYMBERGA (PAP). Prasa amerykańska donosi, że w Europie jest 8 milionów kolaborantów, z których 2 miliony już skazano — a reszta oczekuje rozprawy. Prasa przypomina, że po pierwszej wojnie światowej postawiono w stan oskarżenia 30.000 osób za zdradę.

Najwięcej wyroków przeciwko kolaboracjom wydano we Włoszech, gdzie dotąd skazano 500 tys. osób za współzawady z Niemcami i działalność iaszysowską.

NOWE STANOWISKO

SIR ARCHIBALD CLARK KERR, LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że Archibald Clark Kerr, dotychczasowy ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie udaje się do Batawii jako specjalny wysłannik rządu brytyjskiego dla zbadania sytuacji w Indonezji. Sir Archibald Clark Kerr jest również wymieniany jako ewentualny następcę lorda Halifaxa na stanowisko ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie.

Ognisko pracy świetlicowej

Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy wspólnie z Centralnym Robotniczym Domem Kultury - TUR uruchomił Ognisko Metodyczną Pracy Świetlicowej, jako formę stałego dokształcania kierowników świetlic.

Dokształcenie będzie polegało na omawianiu doświadczeń z pracy świetlicowej, praktycznym przeprowadzaniu wybranych zagadnień i hospitowaniu świetlic przykładowych.

W Ognisku Metodycznym Pracy Świetlicowej współpracować będą instruktorzy fachowi i każde zebranie kierowników, poruszać będzie jakieś nowe zagadnienie, lub nowy temat do pracy w świetlicy.

Osobne zebrania odbywać się będą dla instruktorów i wybitniejszych pracowników świetlic. Zebrania Ogniska odbywać się będą jeden raz w tygodniu i trwać będą po 2 godziny.

Kierownik świetlicy zamierzający korzystać z Ogniska podpisuje deklarację ze zobowiązaniem do systematycznego uczestniczenia w pracach świetlicowych.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Centralnego Robotniczego Domu Kultury - TUR, Piotrkowska 243.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Świecki ośrodek szkolny przy ul. Stefana Jaracza 26 przyjmuje w godzinach od 9 do 13 zapisy do:

1. publicznej szkoły powszechnej,
2. gimnazjum (klasy I-IV),
3. gimnazjum z klasami samostanowymi - dla młodzieży opinionej w nauce.

Gimnazjum dla dorosłych (pow. 20 lat) nie będzie.

Ze Sportu

Przegrujemy z Czechami 7:9

Tragiczna walka Pisarskiego

Niestety nie powiodło się. Występ naszej reprezentacji bokserkiej w Pradze zakończył się przegraną 7:9, która daje Czechom rewans za Poznań.

Nadzieję, jakie łączymy z widoczną poprawą formy naszych pięścierzni i jak się zdawało wzmożeniem reprezentacyjnej ósemki okazały się zwodne. Poza tym jednak mieliśmy wyraźne go pacha. Nie jest to ten przyśrodek, wiowy pech, który wyciąga się z zanadtu ilekroć następuje przesławne łanie. Nie mamy zwyczaj szukać tego rodzaju niesportowych usprawiedliwień.

Trudno jednak określić inaczej wypadek, który spotkał Pisarskiego. Mając najlepszą szanse łanie rękę, jak to mu się już raz zdarzyło i w rezultacie tracimy punkty. Wprawdzie przepisy przewidują przy przerwanym meczu ustalenie wyniku na podstawie stanu punkowego, który był korzystny dla Polaka, ale Czech nie godzi się na tego rodzaju interpretację, która by zmieniła zwycięstwo ich na wynik remisowy. Kierownictwo nasze wnieoło protest do wyższej instancji, za'm nie zostanie rozstrzygnięty w annatach figurując będzie zwycięstwo naszych przeciwników.

Mimo porażki, wycieczkę do Pragi oceniamy pozytywnie, gdyż jest ona krokiem więcej w drodze do odbudowy naszych kontaktów sportowych i pozycji na międzynarodowej arenie. Wiele względów przemawia za tym, byśmy jak najęściej występowali na obcych arenach zbijając tym samym fałszywe pojęcie złośliwie rozsiewane pogłębki o sytuacji i możliwościach naszych w we własnym kraju.

W 60 rocznicę stracenia pionierów socjalizmu w Polsce

Pierwszy „Proletariat”

Rok 1863 to nie tylko rok klęski powstania styczniowego, ale także i koniec panowania szlacheckich w Polsce. Szlachta przestała być „narodem polskim”. Wprawdzie odgrywała aż do naszych czasów w życiu politycznym ogromną rolę, mimo to „narodem polskim” być przestała po klęsce styczniowej 1863.

Utraciła stanowisko kierownicze nie tylko z tego powodu, że powstanie przegrała, ale i z tego powodu, że już kilka dziesiątków lat przedtem przestała być „narodem polskim”, który jej przodkowie odbierał.

Klęska powstańcza stworzyła wśród klasy posiadającej i rodzącej się wówczas inteligencji zawodowej nową zupełnie nastroje. Przeciz z romantyzmem, przeciz z „mrzonkami powstańczymi” tylko „praca od podstaw”, budowanie życia gospodarczego, oto hasła okresu popowstaniowego.

Nie żądamy żołnierzy, bitew, zaborów, parlamentów — głosił heroizm tego ruchu Aleksander Świętochowski w r. 1863 — albowiem „nie wytworzy przed nami szeroko pole podbojów przemysłowo-handlowych” — na tym polu, możemy odnieść pewniejsze zwycięstwo niż w tych, w których dotąd pokładaliśmy ufność. A zatem przeciz z powstańcami „żołnierzami i bitwami”, albowiem „Polskę przed rozbitkami zgubiło liberum veto,

po rozbitkach liberum conspiro” głosił konserwatysta krakowski prof. Józef Szulski.

Oto ideologiczny wiatryk udzielony przez intelektualistów ówczesnych rodzącemu się kapitalizmowi.

Nanodził się w Polsce kapitalizm, ale jednocześnie i klasa robotnicza. Robotnicy pierwszego pokolenia, to zrzućowani rzemieślnicy i dynowie chłopcy, których t. zw. matka ziemia wyżywić na wal nie mogła; 16-godzinny dzień pracy i wyzysk wprost nieludzki oto treść życia tych współczesnych niewolników. Nic więc dziwnego, że rodzi się w nich duch buntu. Bunt nieświadomych mas apobactycznych to bunt niewolników bez programu i zasad, bez hasła i myśli strategicznej. Stworzenie takiej ideologii, nadanie jej kierunku, ułatwienie rozwoju ruchu — oto zadanie partii socjalistycznej. A pamiętać na leży, iż pracę prowadzić trzeba było w czasie panowania półazjatyckiego caratu, prowadzić walkę z kapitałem i z carem jednocześnie, prowadzić ją w kraju, w którym każdy odruch krytyki był buntem srodze karanym. Na tym właśnie polega zasługa historyczna „Proletariatu”; tej pierwszej partii socjalistycznej w Polsce „socjalno - rewolucyjnej partii Proletariat”, jak ją jej twórcy nazwali. Dzięki pracy i wysiłkom

„Proletariatu” polska masa robotnicza ukonstytuowała się jako odrębna, ideologicznie zorganizowana walcząca proletariatu. Walka o realizowanie tej podstawowej zasady ruchu robotniczego, to wielkie dzieło i rola „Proletariatu”. A była to rola nie mała, zadanie, o które walczyć miały dwa pokolenia — obalenie kapitalizmu. Takie cele wytyczyli partii jej pierwsi bojownicy z „świetnym wodzem Ludwikiem Warzyńskim na czele, by przygotować proletariatu „do roli jaką historia mu wyznacza”. „Proletariat polski” — głosi program — całkowicie oddziela się od klas uprzywilejowanych i występuje z nim do walki, jako samodzielna klasa, odrębna zupełnie w swych ekonomicznych, politycznych i moralnych dążeniach.

Nie wystarczy jednak walka o „cel ostateczny” jak wówczas mówiono, walka z kapitalizmem i jego obalenie, to jednocześnie bój o polepszenie dołki mas pracujących i walka o swobodę polityczną. A środkiem wiodącym do tego celu są organizacja i wyzbrojenie masowe, które w warunkach ówczesnych były czynami bohaterstwa w dosłownym tego słowa znaczeniu. Każde takie wyzbrojenie masowe, każda manifestacja uliczna, poślęgała za sobą setki a czasem i tysiące ofiar. Walka codzienna i wymagająca

się ruch wysuwał nowe zagadnienie, w naszych warunkach szczególnie ważne. Mimo klęski powstania nie wygasła jeszcze myśl o zdobyciu niepodległości. „Proletariat” nie wysunął jednak hasła walki o Niepodległość Polski, za dawalając się hasłem ogólnikowym „walki o wyzwolenie narodowe”. Usprawiedliwia ich chwila, historyczna wśród której działali. Piszący rok 1863, a więc niepełna 20 lat od tragedii powstania styczniowego. A powstanie to, to klęska, to romantyka szlachecka w oczach aktualnych jego krytyków; innych metod walki o Niepodległość nie znano. Dopiero, gdy potoczają się „pokolenia wypadków”, dziesięć lat później PPS na swym kongresie założycielskim rzucił hasło walki o Niepodległość i o wyzwolenie społeczne, jako jednorzędna i przyczynowa całość.

Drugie zagadnienie to stosunek do rodzącego się wówczas ruchu rewolucyjnego na terenie caratu. I politycy i socjocy rewolucjonści mieli jeden cel wspólny — obalenie caratu.

Uznawa, jaką zawarł „Proletariat” z ówczesną organizacją rewolucyjną rosyjską „Narodna Wola”, miała być właśnie dowodem wspólności celów, walki o obalenie caratu przede wszystkim.

Te śmiałe i rewolucyjne hasła wspaniale wydały owoce. Ruch rozrósł się i nabierał sił w rozmiarach zupełnie niespodziewanych. Powstają organizacje robotnicze we wszystkich większych ośrodkach robotniczych z Warszawy na czele, wybuchają strajki organizowane i kierowane przez „Proletariat”, mnożą się i rosą nakłady broszur i piśm periodycznych, wydawanych konspiracyjnie.

Strach ówczesnych urzędników. Zorganizowano armię szpiclów i prowokatorów, którzy mieli śledzić i rozstrzącać ten pierwszy zorganizowany i świadomy objaw buntu mas robotniczych. Ta bezerna praca wydaje owoce. W r. 1894 a więc po dwóch latach działalności młodej partii rozpoczynają się areszty masowe, które rozbiły i zdeorganizowały „Proletariat”. Zaręszowano około 200 najwybitniejszych członków partii, z których 29 postawiono przed sądem wojennym. Wyrokiem tej pierwszej sprawy sądowej przeciw socjalistom było 6 wyroków śmierci z których 4 wykonano. Inni oskarżeni dostali setki lat katorygi, kara najniższa to 8 lat. Waryński otrzymał lat 16.

Oskarżeni bronili się wspaniale, nie utrzymując swych przekonań, broniąc się okazywali carat o wielokwe zbrodnie.

Działanie i po bohaterstwu walczyli, śmiało, bez lęku szli i ci do więzienia i ci na straconie, a byli to: Baroński, Kunicki, Osowski i Pietrusiński. Szli na śmierć z okrzykiem: Niech żyje swoboda! Żyli jak bohaterowie, jak bohaterowie zginęli.

Po tych okrutnych karach młoda ta organizacja nie wytrzymała ciosu i rozpadła się.

Cieza zapanowała w kraju „Porządek panuje w Warszawie” mógł głosić carat starym swym zwyczajem. Nie długo panował ten „porządek”. W kilka lat później zjawili się nowi „narodowe” „głuchobiercy”, którzy podjęli hasło buntu i walki. Zorganizowali się w r. 1892 jako Polska Partia Socjalistyczna i nie wypuścili już więcej z rąk czerwonego szlendaru.

Alfred Kryger

Pojawienie się zagranicą ludzi znanych, pracujących nadal na dawnych placówkach jest najlepszą odpowiedzią na głupią propagandę dezorientującą rodaków, przebywających zagranicą i w rzeczywistości spragnionych powrotu do kraju.

Odsyłając Czytelników naszych po szczegółowe sprawozdanie do „Przeglądu Sportowego”, który

był reprezentowany w Pradze przez swego specjalnego wysłannika podajemy poniżej wyniki techniczne.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga musza: Czarniecki przegrywa na punkty z Hełwicem.

Kogucia: Józwiak przegrywa na punkty z Jeleniem.

Piórkowa: Czortek przegrywa na punkty z Naviłtem.

Lekka I: Koziołek wygrywa na punkty z Kralickiem.

Lekka II: Kowalek remisuje z Pleśką.

Półśrednia: Grądkowski wygrywa na punkty z Koudlą.

Średnia: Pisarski poddaje się w III-iej rundzie Studlikowi z powodu złamania ręki.

Półciężka: Szymura wygrywa na punkty z Rademacherem.

Drugie zwycięstwo Ł. K. S.

Lechia przegrywa 0:2

Drugi występ hokeistów Lechii poznańskiej w Łodzi zakończył się ponowną porażką w walce z EKS-em, tym razem w stosunku 2:0 (1:0, 0:0, 1:0). Mecz odbył się w południe przy znacznie mniejszej frekwencji widzów, niż w sobotę. Stał on jednak na nieco lepszym poziomie, szczególnie, gdy chodzi o drużynę Łódzka.

EKS miał przewagę w pierwszej tercji, druga była bardziej wyrównana a trzecia należała zdecydowanie do Łódzian, którzy przy większym spokoju pod bramką uzyskać mogli jeszcze lepszy wynik.

EKS tym razem nie ograniczał się do jednostronnych ataków lecz próbował kombinować, co mu się częstokroć udawało nieźle. Do noty „dobrze” jest naturalnie wciąż jeszcze bardzo daleko, niemniej jednak przykład ze soboty i niedzieli wskazuje wyraźnie jaką należy kroczyć drogę. Trzeba trenować i jak najlepiej grać. Naturalnie jeśli, po

godzie pozwolił. Pod tym względem hokeiści nasi będą zawsze w ciężkiej sytuacji do czasu, w którym uda się w Łodzi wybudować sztuczne lodowisko.

Wydać nam się, że kierownicy sportu łódzkiego powinni zainteresować się tego rodzaju projektem, gdyż kto wie, czy nie byłby on do przeprowadzenia. Nał op tym bardziej realny, że zainteresowanie dla wszystkich

Geyer — Kr. Ender 14:2

Zawody bokserkie Geyer — Grusche Ender zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 14:2.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga papierowa: Kaczmarek II (G) zwycięża na punkty Kajtuś (K).

Kogucia: Kamiński (G) wygrywa w II-iej rundzie przez techn. z Wójcikiem II (K).

Piórkowa: Madoj (G) wygrywa z Pościekalskim (K).

galerii sportu jest w Łodzi bardzo wielkie.

Wracając do meczu, to EKS zdobył pierwszą bramkę już w pierwszej sekundzie gry a drugą w tercji trzeciej. Również poznańscy uczyli mieli okazję do zdobycia punktu ale w sumie ataki ich były anemiczne i bez wyrazu. Wystąpili oni zresztą dzisiaj bez dr. Kęszpaka.

Zawody prowadził dobrze ob. Lange.

Waga lekka: Mazur (G) remisuje z Smolichem.

II lekka: Kowalewski (G) wygrywa przez k.o. z Wójcikiem I.

Waga półśrednia: Kaczmarek I (G) wygrywa na punkty z Busackim (K).

Średnia: Krakowiak (G) remisuje z Kuleszakiem.

Waga półciężka: Jaskółka (G) wygrywa w II-iej rundzie z Mańkowskim przez k.o.

21. I. w Łodzi

REPERTUAR TEATRÓW

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Ul. Stefana Jaracza 27

Dziś, jutro i we środę, trzy ostatnie wieczorowe przedstawienia świetnej komedii René Fauchois „Ostrożnie świeże malowane!” w reżyserii Edmunda Wiercińskiego.

Od czwartku codziennie o godz. 18 min. 45 „Wesele Figara” Beaumarchais.

TEATR POWSZECHNY TUR

Ul. 11 Listopada 21

Codziennie o godz. 19 min. 15 „Świerszcz za kominem”. Piękna sztuka Dickensa, jedna z najpopularniejszych i cieszących się zawsze nadzwyczajnym powodzeniem jest nowym wielkim sukcesem Teatru Powszechnego.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1)

„Plecy”

TEATR „GONG”

„Rendez-vous na Południowej”

REPERTUAR KIN ŁÓDZKICH

ADRIA Marsz. Stalina (Główna) 1 - „Lenin w 1918 r.”; BALTYPK (Narutowicza 20) - „Nieuchwytny Smith”; BAJKA (Franciszkańska 31) - „Pietro wyżej”; GDYNIA (Przejazd 2) - „Nieuchwytny Smith”; HEL (Legionów 2/4) - „Wielki walec”; POLONIA (Piotrkowska 67) - „Czekaj na mnie”; PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74/76) - „Pani minister tańczy”; ROMA (Rzgowska 86) - „Pieśniarz Zachodu”; ROBOTNIK (Kilińskiego 178) - „Rozwińdymy się”; RECORD (Rzgowska 2) - „Piotr I-szy”; STYLOWY (Kilińskiego 123) - „Jenny”; TECZA (Piotrkowska 108) - „Czekaj na mnie”; TATRY (Sienkiewicza 40) - „Pani minister tańczy”; WISŁA (Przejazd 1) - „Lenin w 1918 r.”; WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) - „Wielki walec”; WOLNOŚĆ (Napieralskiego 16) - „Pieśniarz Zachodu”; ZACHĘTA (Zgierska 26) - „Zdobycy Marokka”; MUZA (Ruda Pabianicka) - „Gunga Din”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20, w niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. - Kina: „Polonia”, „Adria”, „Hel”, „Baltyk”, „Przedwiośnie” i „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

W niedzielę i święta początek seansów od godz. 12.

UWAGA! Bilety ulgowe dla członków Związków Zawodowych, do nabycia w przedsiębiorstwach w Okręgowej Radzie Związków Zawodowych (Strzelecka 2), pokój 1 w godz. od 10 do 13.

Polskie Radio - Łódź

1014 224

na poniedziałek 21. I. 1946.

6.55 W-wa. 18.15: Program na dzisiaj. 8.20 Komunikaty i ogłoszenia. 8.25: Rezerwa. 8.30: Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45: Codzienny odciłek powieściowy: „Krysta” - Bolesława Prusa. 9.00: Przerwa. 11.55: Komunikat meteorologiczny. 11.57: W-wa. 13.30: Przerwa. 14.30: Koncert z płyt (w prog. utworu Piotra Czajkowskiego). 15.00: Wiadomości z miasta i prowincji. 15.05: Czytamy gazety. 15.15: Rezerwa. 15.20: „Sensacja” - pog. sportowa Jarostawa Niecieckiego. 15.30: Audycja dla robotników: 1) występ zespołu śpiewaczego f-my Płhal, 2) „Kobiety w walce z faszystami” - pog. Janiny Świącikiej. 3) płyty. 16.00: W-wa. 16.45: Audycja dla młodzieży: „W obronie barykady” - opowiad. Klementyny Sołtanowicz - Olbrychskiej. 17.00: W-wa. 18.50: Rozmaitości. 19.00: W-wa. 19.15: Koncert solistów z udziałem Cecylii Węgrzynowskiej - sopran, przy fortepianie Franciszka Leszczyńska. 19.30: Koncert Kameralny w wyk. Grażyny Baciewiczówny - skrzypce i Kiejstuta Bacewicza - fortepian. (sonata Cezara Francka). 22.00: W-wa. 23.00: Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.05.

PLOMBY OŁOWIANE

i PLOMBOWNICE poniklowane dostarcza wytwórnia „O L Ó W” ŁÓDŹ - Plac Wolności Nr 10. Zadzajcie oferty.

Odznaczeni za ofiarną pracę

Uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej, powzięta na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 1946 roku, za ofiarną pracę nad odbudową przemysłu i gospodarki samorządowej m. Łodzi i gorliwe wykonywanie powierzonych obowiązków dla chwały Rzeczypospolitej Polskiej - zostali odznaczeni:

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

- 1) Ajnenkiel Eugeniusz, 2) Andrzejak Edward, 3) Burski-Helman Aleksander, 4) Duniak Stanisław, 5) Gallas Kazimierz, 6) Górzyński Zdzisław, 7) Haneman Jan Stefan, 8) Loga-Sowiński Ignacy, 9) Mijał Kazimierz, 10) Przybył - Stalski, Kazimierz, 11) Stawiński Eugeniusz, 12) dr Tomaszewicz Wincenty, 13) Wachowicz Henryk.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

- 1) Aletowa Stanisława, 2) Bągiński Zygmunt, 3) Berent Edward, 4) Bilski Stanisław, 5) Dłutkiewicz Bolesław, 6) Domaszynski Władysław, 7) Dzienisiewicz Antoni, 8) Fliigel Feliks, 9) Frackiewicz Zygmunt, 10) mgr. Ginsberg Adam, 11) Głowacki Lucjan, 12) Grabski Stanisław, 13) Grohman Józef, 14) Hejrowska Klara, 15) Jakowiecki Stanisław, 16) Jarczyński Jan, 17) Jędrzejczak Jan, 18) Kaczmarek Wacław, 19) Karaczewski Artur, 20) Kaźmierczak Wincenty, 21) Kaźmierczak Zygmunt, 22) Kędra Władysław, 23) Kołdowski Marjań, 24) Konopka Heliodor, 25) Kowalski Stanisław, 26) inż. Kowalski Tadeusz, 27) Kukulski Julian, 28) Kulesza Mieczysław, 29) Las Wiktor, 30) Lambrecht Henryk, 31) Litwinski Mieczysław, 32) Litwin Aleksander, 33) Łazuchiewicz Wacław, 34) Marendziak Władysław, 35) Michałowski Zygmunt, 36) Misiak Zdzisław, 37) Młynarczyk Józef, 38) Mońko Bronisław, 39) Moskwa Jan, 40) Nagaszewski Feliks, 41) Napieralski Antoni, 42) inż. Napierkowski Jan, 43) Nowicki Bolesław, 44) Papig Kazimierz, 45) Paszkowski Franciszek, 46) Piątkowski Henryk, 47) Piwowarska Irena, 48) mgr. Połtołow Aleksander, 49) inż. Próchnicki Jan, 50) Przybyła Mieczysław, 51) Puchalski Mateusz, 52) mgr. Rajkowski Rudolf, 53) Rogowicz Stefan, 54) Romanowska Julia, 55) Ryterski Antoni, 56) Słodkiewicz Czesław, 57) Sobczak Marian, 58) Sowiński Józef, 59) Staliński Jerzy, 60) Stawiński Wincenty, 61) Stolarski Jan, 62) Szczypiński Józef, 63) Szkularek

- Tomasz, 64) Szubert Czesław, 65) Szymankiewicz Zygmunt, 66) Tabackiewicz Tadeusz, 67) Wajnberg Julian, 68) Waltratus Jan, 70) Wawrzyński Czesław, 71) Winiarski Stefan, 72) Wiśniewski Jan, 73) Wizner Karol, 74) Zakrzewski Andrzej, 75) Ziemia Jan, 76) Zwierzch Henryk.

BRONZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

- 1) Ajzert Alojzy, 2) Bąkowski Eustachy, 3) Balcerak Antoni, 4) Bartczak Zygmunt, 5) Białecki Franciszek, 6) Białkowska Helena, 7) Blach Jan, 8) Błaszczak Leon, 9) Bogusławski Józef, 10) Berczyk Franciszek, 11) Eugański Józef, 12) Hańskie Władysław, 13) Chrzanowski Jan, 14) Cieśla Jan, 15) Dębski Józef, 16) Dysput Andrzej, 17) Engler Józef, 18) Poliga Feliks, 19) Fjebich Leonard, 20) Florecek Antoni, 21) Gałecki Paweł, 22) Galka Wincenty, 23) Gihel Franciszek, 24) Głażewski Tomasz, 25) Gniazdziński Adam, 26) Gniewozewska Eugenia, 27) Górki Mieczysław, 28) Grabicki Bolesław, 29) Grabowski Bolesław, 30) Grasna Jan, 31) Grzybek Józef, 32) Horązek Helena, 33) Chudek Zdzisław, 34) Jagodziński Franciszek, 35) Jakuszewski Władysław, 36) Janeczko Andrzej, 37) Janusz Jan, 38) Jęnszke Wiktor, 39) Józefczyk Konrad, 40) Kobziński Zygmunt, 41) Kaczmarek Franciszek, 42) Kaźmierczak Józef, 43) Kamiński Franciszek, 44) Kamiński Józef, 45) Karbowiński Stefan, 46) Kawecki Józef, 47) Kociotek Józef, 48) Kopeć Stanisław, 49) Kotas Kazimierz, 50) Kowal Franciszek, 51) Kowalczyk Bronisław, 52) Kowalski Józef, 53) Kozłowski Jan, 54) Kozłowski Zygmunt, 55) Krębach Paweł, 56) Krysiak Wacław, 57) Kuchciak Józef, 58) Kupiński Jan, 59) Kuźnicki Antoni, 60) Kwiatkowski Kazimierz, 61) Lech Władysław, 62) Leśniewicz Leokadia, 63) Lipiński Bronisław, 64) Lisiecki Henryk, 65) Liszewski Tadeusz, 66) Koźuchiewicz Tadeusz, 67) Maciejak Władysław, 68) Maik Józef, 69) Majta Stanisław, 70) Kakiwicz Bolesław, 71) Malinowska Józefa, 72) Marcinkowska Genowefa, 73) Marszałek Roman, 74) Maślanka Stanisław, 75) Mastyan Franciszek, 76) Mazurek Stanisław, 77) Michalak Janina, 78) Michalkiewicz Stefan, 79) Mileczarek Władysław, 80) Miszczał Stanisław, 81) Mrozowski Stanisław, 82) Murawiecki Józef, 83) Muszyński Henryk, 84) Napieralski Antoni.

- Józef, 85) Nędza Eugeniusz, 86) Niemiński Erdwin, 87) Nowak Bolesław, 88) Nowak Leon, 89) Nowak Stanisław, 90) Ołasek Stanisław, 91) Okupska Marianna, 92) Owczarek Bolesław, 93) Paciorkiewicz Tadeusz, 94) Pacuszka Piotr, 95) Paszkowski Roman, 96) Pawlik Franciszek, 97) Pirsiński Ignacy, 98) Pietruszka Wiktor, 99) Pietrzak Eugeniusz, 100) Pietrzak Ignacy, 101) Pluta Stefan, 102) Polkowski Mieczysław, 103) Pelczyński Leon, 104) Portalewski Piotr, 105) Potakowski Henryk, 106) Przybylski Stefan, 107) Pycio Wacław, 108) Raczynski Wacław, 109) Radka Stefan, 110) Rajza Henryk, 111) Różański Marjań, 112) Rutkowski Ludwik, 113) Rynkiewicz Stanisław, 114) Sadłowski Franciszek, 115) Wadowski Mieczysław, 116) Scieburza Wacław, 117) Sierankowski Antoni, 118) Skonka Zygmunt, 119) Sliwiński Władysław, 120) Słupecka Jadwiga, 121) Stanecki Bolesław, 122) Stawicki Lucjan, 123) Sobczak Józef, 124) Staliński Franciszek, 125) Stolewski Wincenty, 126) Suwalski Tomasz, 127) Szaflik Stanisław, 128) Szczepaniak Stanisław, 129) Szmidt Emanuel, 130) Szybiński Stefan, 131) Szynka Leon, 132) Truba Jan, 133) Trzeńska Wincenty, 134) Ubrych Zygmunt, 135) Urzędowicz Piotr, 136) Walaszczyk Edward, 137) Walaś Józef, 138) Wasilisk Jan, 139) Waśkiewicz Piotr, 140) Wistecki Stefan, 141) Woske Jan, 142) Weselewski Stanisław, 143) Wilczyński Bronisław, 144) Włodarek Antoni, 145) Wójcicki Edward, 146) Wojciechowski Stefan, 147) Wójtowiecki Bolesław, 148) Weliński Stefan, 149) Woźniak Franciszek, 150) Wurch Leopold, 151) Wysocki Michał, 152) Zieliński Wojciech, 153) Zwoliński Wacław, 154) Zyganowski Jan.

OTWARCIE III MIEJSKIEJ WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK DLA DZIECI

W dniu 21 bm, nastąpi otwarcie III Miejskiej Wypożyczalni Książek dla dzieci przy ul. Inżynierskiej 4. Wypożyczalnia będzie czynna od godziny 11-iej do godz. 16-iej.

NUTY KSIĄŻKI KUPUJE KSIĘGARNIA „CZYTELNIK” Łódź - ul. Piotrkowska 147. Telefon 126-65.

„GONG” NA ULICY POŁUDNIOWEJ Teatr „Gong” przeprowadziwszy się na ulicę Południową 11, dał premierę pt. „Rendez-vous na Południowej”, pióra Tadeusza Chrzanowskiego. Na czele zespołu starych „Gongowców” Władysław Walter.

FABRYKA PAPIERU I KARTONÓW „MARYSIN”

pod Zarządem Państwowym Hłondów (dawniej Arnsdorf) pow. Jelenia Góra - poszukuje i zatrudni byłych pracowników Fabryki Kartonów w Albertynie, koło Słonima (woj. Nowogrodzkie): 1) Sosna Stanisława, 2) Subiela Jana, 3) Stankiewicza Edwarda, 4) Krysiaka Józefa, 5) Siemiaszkę Adama, 6) Machnickiego, 7) Salinę Janę i pracowników Fabryki Papieru w Nowych Warkach pod Wilnem: 1) Ciechanowicza Bolesława, 2) Siemiaszkę Pawła, 3) Melduna Piotra, 4) Sorokę Jana, 5) Czaplńskiego Antoniego, 6) Lachowicza Albina, 7) Babiczę Stanisława, 8) Dajnowskiego Kazimierza. Mieszkanie i całonocne utrzymanie zapewnione narychmiast po objęciu pracy. Fabryka Papieru i Kartonów „MARYSIN” (-) Dyr. Kazimierz Kamiński

1 Partii

DZ. ŚRODMIEŚCIE-PRAWA

We wtorek, dn. 22 stycznia br., o godz. 18-iej odbędzie się w Dm. Środmieście-Prawa (Andrzeja 4), Uroczysta Akademia z okazji rocznicy Powstania Sycylińskiego - połączona z obchodem dnia wyzwolenia Łodzi. W programie: prelekcja tow. red. G. Timofiejewa, recytacje tow. tow.: Kuźniackiej, Salskiej, Jaśkiwicz i Słupeckiego oraz część koncertowa w wykonaniu orkiestry Ludowego Instytutu Muzycznego.

Sala ogrzana. Wstęp bezpłatny. Komisja Porozumiewawcza PPS i PPR komunikuje, że w dn. 21.1 o godz. 16 w lokalu PPR - Piotrkowska 262 zwołuje konferencję międzypartijną łącznie z przewodniczącymi i sekretarzami kom. fabrycznych obydwu partii. PPS reprezentują: Górnica, Chojny Płd., Chojny Płn. i Fabryczna, PPR - Górna Lewa i Górna Prawa.

WK PPS przypomina, że przeprowadzana przez Komitet dzielnicowy rejestracja byłych szeregowców, podoficerów i oficerów b. oddziałów partyzanckich i wojskowych jak np.: RPPS, PAL, AK, KOP, MR, PPS itp. a będących obecnie członkami PPS - odbiega od dotychczasowej, którzy nie dopełnili do tej chwili formalności rejestracyjnych, winni uczynić to do dnia 25 stycznia w sekretariatach naszych dzielnic w godz. 17-19.

W tym samym terminie przeprowadzana jest rejestracja wdów i sierot po poległych żołnierzach socjalistycznych, celem przyznania im rent wdowich.

Materiały dotyczące historii naszego ruchu w czasie okupacji nadsyłać należy na adres: Wojewódzki Komitet PPS, Oddział Wojskowy, Łódź, Stefana Jaracza 45.

WK OMTUR w Łodzi składa tow. Henrykowi Wachowiczowi i Sekretarzowi Partii najszerzej sformułowane życzenia z racji imieniny. Zamiasz kwiatów - Komitet przekazuje WK PPS kwotę zł 500,- na Fundusz Wyborczy.

KOMUNIKAT

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce Oddział w Łodzi komunikuje, że dziś o godz. 9-iej w sali teatralnej Państwowych Zakładów Włókienniczych dawniej Scheibler i Grohman - ul. Przędzalniana 68 rozpocznie się pierwszy tygodniowy kurs dla przewodniczących Rad Zakładowych. Obecność wszystkich przewodniczących obowiązkowa. Kom. Kult.-Oświatowa

KOMUNIKAT

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podaje do wiadomości ogółu zainteresowanych, że zgodnie z art. 184 ust. 3. Ustawy o ubezpieczeniu społecznym, ostateczny termin do składania roszczeń o jednorazowe zapomogi pośmiertne po ubezpieczonych, zmarłych w czasie wojny, upływa z dniem 31 stycznia 1946 r. Po tym terminie w wymienionych sprawach roszczenia przyjmowane nie będą. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

Przybory szewskie

kolki i kopyta Raabego w każdej ilości. Ceny niskie. Łódź - Cegielniana 25. Tel. Nr 152-05.

FABRYKA PAPIERU I KARTONÓW „MARYSIN”

pod Zarządem Państwowym Hłondów (dawniej Arnsdorf) pow. Jelenia Góra - NATYCHMIAST ZATRUDNI: 1 kierownika produkcji, 6 maszynistów maszyny papierniczej, 3 majstrów zmianowych, 6 maszynistów maszyny parowej, 3 mielarzy holendrowych, 6 egzaminowanych palaczy kołowych, 3 elektryków. 2 bobinarizy na karton. - Reflektuje się tylko na sily fachowe. - Mieszkanie i całonocne utrzymanie zapewnione. Fabryka Papieru i Kartonów „MARYSIN” (-) Dyr. Kazimierz Kamiński

Ogłoszenia drobne

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12-2 i 4-6. 232

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych Al. 1 Maja 5.

Dołtor REICHER - specjalista chorób wenerycznych. Południowa 26. LEKARZ chorób kobiecych, akuszerii, Traugutta 9, front 3 piętro.

Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA z Warszawy - specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska - przyjmuje: Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-5. 352

Docent Dr BER - choroby kobiece i zaburzenia hormonalne, Śródmiejska 36. Tel. 137-19 od godz. 4-6. 401

Dr J. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, Zawadzka 17. 216

Kupno i sprzedaż

WYTWÓRNIA abażurów, poleca w najnowszych wzorach abażury po cenach niskich - Piotrkowska 82 (w podwórzu), tel. 220-27.

Poszukujemy

FRACOWNICA domowa - dobra, potrzebna do lekarza od zaraz. Warunki dobre. Zgłaszać się Piotrkowska 33, m 12, od godz. 10-6.

Różne

CEROWNIA ARTYSTYCZNA J. Reimannczyk, Łódź, Zawadzka 14 (wejście od Zachodniej).

FOTOGRAF OLEJNICZAK Leon powrócił - Łódź, 11 Listopada 2.

SZKOŁA Rytmiki i tańca artystycznego Janiny Mieczysławskiej Kilińskiego 85-m, 16 I p. Kancelaria czynna od godz. 16-18. 559

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68; Administracja: Łódź, Piotrkowska 76. Telefon redakcji 130-46 i 144-18. Telefon Administracji 222-22

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz 12-13. Sekretarz Redakcji od 11-12-iej. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor: Artur Karaczewski. Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petiłowyy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr - szpalę poza tekstem - zł 14, w tekście - zł 21. - W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 procent drożej.

D-06327. Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2